

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania E. M.-J.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
o objęcie ubezpieczeniem społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 26
czerwca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 maja 2018 r., sygn. akt III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację wnioskodawczynie E. M.-J. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z 17 sierpnia 2017 r., sygn. akt VI U [...], którym Sąd ten oddalił odwołanie wnioskodawczynie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z 16 czerwca 2015 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją nr [...] z 16 czerwca 2015 r. stwierdził, że E. M.-J. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 lipca 2013 r. do 13 czerwca 2016 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że E. M.-J. dokonała zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności od dnia 1 lipca 2013 r.. Składki na ubezpieczenie społeczne, w tym

dobrowolne ubezpieczenie chorobowe za lipiec 2013 r. ubezpieczona opłaciła od podstawy wymiaru wynoszącej 9350,13 zł. Od 1 sierpnia 2013 r. ubezpieczona przebywała na zasiłku macierzyńskim do 30 lipca 2014 r. Po zakończeniu pobierania zasiłku macierzyńskiego ubezpieczona rozpoczęła korzystanie z wielomiesięcznych okresów pobierania zasiłków chorobowych, opiekuńczych oraz świadczenia rehabilitacyjnego. Łączna kwota pobranych przez E. M.-J. świadczeń wyniosła 151.880,00 zł. Organ rentowy podkreślił, że przeprowadzona kontrola wykazała, że E. M.-J. nie prowadziła działalności gospodarczej, a dokonanie zgłoszenia miało charakter wyłącznie formalny na celu upozorowania wykonywania działalności, co miało pozwolić na wieloletnie korzystanie przez ubezpieczoną z bardzo wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych po opłaceniu zaledwie kilku składek. Organ rentowy zauważył, w toku postępowania kontrolnego, że E. M.-J. nie dostarczyła żadnych wiarygodnych dowodów na faktyczne wykonywanie działalności, a w składanych na okoliczność wykonywania działalności gospodarczej wyjaśnieniach pojawiały się liczne rozbieżności.

W odwołaniu od decyzji E. M.-J. wniosła o zmianę decyzji przez objęcie jej obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym od 1 lipca 2013 r. do 13 czerwca 2016 r. Ubezpieczona podniosła, że stanowisko organu rentowego zaprezentowane w decyzji z 16 czerwca 2016 r. nie jest umocowane ani w okolicznościach faktycznych, ani też nie jest zasadne pod względem prawnym.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 17 sierpnia 2017 r. oddalił odwołanie (punkt I orzeczenia), zasądził od ubezpieczonej na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II orzeczenia) i odstąpił od obciążenia ubezpieczonej w pozostałym zakresie kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyła apelacją wnioskodawczyni, zarzucając mu naruszenie: art. 6 ust. 1 pkt. 5, art. 11 ust. 2 oraz art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie

ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 963, ze zm.); art. 8 ust. 6 pkt. 1 ustawy systemowej; art. 233 k.p.c.; art. 328 § 3 k.p.c.; art. 217 § 2 k.p.c.; art. 224 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w wyniku rozpoznania apelacji oddalił ją, stwierdzając, że nie zawiera ona uzasadnionych podstaw. Sąd drugiej instancji stwierdził, że Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe i nie naruszył art. 233 k.p.c.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił w sprawie, że ubezpieczona mimo formalnego zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej od dnia 1 lipca 2013 r., faktycznie nie podjęła pozarolniczej działalności.

Po pierwsze, ubezpieczona znajdowała się w tym czasie w zaawansowanej ciąży (ok. 7,5 miesiąca ciąży), mieszkała na Islandii i opiekowała małoletnim (pierwszym) dzieckiem, a zatem nie mogła zarazem świadczyć jakiegokolwiek pracy w odległej Polsce, co zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy systemowej wykluczyło ją z objęcia ubezpieczeniami społecznymi. Nieudokumentowana i ewentualna sprzedaż klientowi z Islandii elektronicznej niani tym bardziej nie oznacza działalności w Rzeczypospolitej Polskiej (abstrahując od kwestii prawdziwości twierdzenia o sprzedaży). Skoro ubezpieczona przebywała w Islandii, tam też mieszkała i zamierzała rozpocząć działalność gospodarczą, to w Islandii powinna była zgłosić się do ubezpieczeń społecznych i uiszczać składki na te ubezpieczenia. Nadto, nie zostały przedstawione dowody potwierdzające złożenie zamówienia przez klienta, na wydanie towaru, dokumentowego dowodu na zapłatę ubezpieczonej ceny za przedmiotowe urządzenie.

Po drugie, brak było dowodów, czy to w postaci biletów lotniczych, czy rachunków, mogących potwierdzić, że ubezpieczona od 1 lipca 2013 r. i w okresie pobierania zasiłku macierzyńskiego od dnia 1 sierpnia 2013 r. do 30 lipca 2014 r., a także przez kolejne sporne miesiące, w tym m.in. w okresie i w przerwach pomiędzy pobieraniem zasiłku chorobowego od 26 sierpnia 2014 r. do 23 lutego 2015 r., świadczenia rehabilitacyjnego od 24 lutego 2015 r. do 24 maja 2015 r., ponownie świadczenia chorobowego od 2 lipca 2015 r. do 14 sierpnia 2015 r., zasiłku opiekuńczego od 25 września 2015 r. do 28 września 2015 r., zasiłku

chorobowego od 29 września 2015 r. do 2 października 2015r., itd. przyjechała do Polski i mieszkając w kraju zaczęła tutaj prowadzić zorganizowaną działalność gospodarczą.

Po trzecie, mimo twierdzenia ubezpieczonej, że wytwarzała szmaciane zabawki, nie wykazała, aby wróciła do kraju i w związku zawartą przez ubezpieczoną z matką K. M. umową użyczenia obejmującą lokal w S. przy ul. K. [...], w części o pow. 6.1 m kw., w okresie od 1 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. zaczęła tam pracować i zgodnie z przyjętym na siebie zobowiązaniem regulować proporcjonalnie: czynsz najmu i opłaty za energię elektryczną, w związku z korzystaniem z lokalu (za wyjątkiem uiszczenia należności w grudniu 2013 r., co wynika z pokwitowania matki ubezpieczonej). Mimo rękodzielnictwa w postaci wytwarzania szmacianych zabawek, ubezpieczona nie potrafiła podać, ile ich wytworzyła. Ogólne stwierdzenie, że było to kilka zabawek nie jest ani przekonujące, ani nie świadczy o działalności gospodarczej, tym bardziej, gdy zauważy się, że nieznani są nabywcy zabawek, nie ma dowodu produkcji, dowodu na wydanie i sprzedaż, uiszczanie cen za towaru. Ubezpieczona nie przedstawiła dowodu na to, że zamawiała niezbędne jej towary, narzędzia, w tym nici, elementy wykończeniowe do wytwarzania szmacianych zabawek. Nie można również pominąć okoliczności, że w początkowym okresie od 1 lipca 2013 r. nie ujawniała w reklamach swojej działalności, nie oferowała swoich towarów i usług, nie publikowała cenników, nie posiadała pieczętki firmowej, nie korzystała z programu komputerowego do wystawiania faktur, nie wystawiała faktur. Nie przedłożyła dowodów na przepływ środków z tytułu zapłaty cen za towary. Nie założyła również konta firmowego co jest podstawą prowadzenia działalności. Zamówienie wykonania pieczętki i wizytówek pochodzi dopiero z 1 kwietnia 2015 r. Dokument w postaci umowy o zamieszczenie reklamy z dnia 22 lipca 2015 r. i faktura VAT nr [...] z dnia 28 lipca 2015 r., za publikację ogłoszenia w P. danych kontaktowych, bez dowodu opłacania tego rachunku, również jeszcze nie oznaczają, że ubezpieczona oprócz uzewnętrznienia woli rozpoczęła działalności gospodarczej, takową zaczęła prowadzić.

Sąd Apelacyjny podniósł, że również w przypadku zdarzeń późniejszych: produkcji zabawek oraz świadczenia usług nie ma dowodu na okoliczność realizacji

sprzedaży i świadczenia usług, na osiągane obroty i wysokości uzyskiwanych przychodów, na poszukiwanie klientów, na wizyty klientów i korzystanie przez nich z usług. Zgłoszenia uzyskania darowizn od matki w dniu 9 lutego 2015 r., w dniu 11 września 2015 r., czy w dniu 3 grudnia 2015 r., w postaci gotówki również nie świadczyły o tym, że ubezpieczona przed tą datą (za wyjątkiem okresu lipiec – sierpień 2013 r., za który przedłożyła wyciąg z elektronicznego konta bankowego) posiadała niezbędne środki finansowe na rozpoczęcie i kontynuowanie działalności gospodarczej, ani też o tym, że przedmiotowe środki pieniężne przeznaczyła na ten cel.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że wola podjęcia działalności gospodarczej, a w ramach tejże sprzedaży towarów, czy świadczenie usług, musi być nie tylko uzewnętrzniona, ale przede wszystkim mieć odzwierciedlenie w rzeczywistości. Powoływana przez ubezpieczoną jednorazowa w 2013 r. sprzedaż towaru w postaci urządzenia - niani elektronicznej – na kwotę 500 zł, zgłoszenie w urzędzie skarbowym w zeznaniu rocznym PIT 36 za 2014 r. przychodu w kwocie 300 zł, nie oznacza podjęcia pozarolniczej działalności gospodarczej, wobec braku spełnienia takich kryteriów jak prowadzenie działalności w sposób zorganizowany i stały, wskazujący przy tym, że jej celem jest zarobek. Również późniejsze zamówienie wizytówek, ulotek reklamowych, zakup materiałów biurowych, czy rachunków za usługi telekomunikacyjne z P. Sp. z o.o. (w 2015 r.), rachunków za usługi telekomunikacyjne z P. Sp. z o.o. i zakupów w L. (w 2014 r.) potwierdzają jedynie, że ubezpieczona dokonywał wpisów takich wydatków do książki przychodów i rozchodów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ubezpieczona wiedząc, że jest w ciąży, w celu zapewnienia sobie ochrony prawnej w zakresie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, zgłosiła się z dniem 1 lipca 2013 r. do ewidencji działalności gospodarczej, uiściła składkę na ubezpieczenie chorobowe za lipiec 2013 r., aby następnie od sierpnia 2013 r. zacząć korzystać z zasiłku macierzyńskiego i przez pozostałe świadczenia z ubezpieczeniach chorobowego. Żaden natomiast dowód w sprawie nie potwierdził, że rzeczywiście stale i w sposób zorganizowany wytwarzała lub sprzedawała towary, a następnie świadczyła usługi, na jakie wskazywała w toku postępowania przed ZUS oraz w postępowaniu sądowym.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną wnioskodawczyni w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) k.p.c. Wskazano, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, dotyczące kwestii, czy istotnie — będące podstawą prawną rozstrzygnięcia - art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2 oraz art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a nadto w szczególności art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dają podstawę do przyjęcia zastosowanych przez Sąd szerszych niż jego literalne brzmienie wymogów wobec osoby będącej przedsiębiorcą, aby móc jej przypisać cechy pozwalające na przyjęcie, iż spełnia te kryteria — co z kolei na gruncie przedmiotowej spawy legło u podstaw szerokiej interpretacji i przyjęcia, skarżąca nie spełnia przesłanek dla uznania jej za objętą ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, wypadkowym oraz dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej - skoro przywołany art. 8 ust. 6 pkt. 1 ustawy nie wskazuje na żadne inne, dodatkowe wymogi jakie winien spełniać przedsiębiorca wpisany do CEiDG, aby móc skorzystać z ubezpieczenia społecznego.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

1) odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak przesłanek z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.,

ewentualnie, w razie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, o:

2) oddalenie skargi kasacyjnej ubezpieczonej w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,

(3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby

umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zagadnienie prawne sformułowane w treści skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie i mające uzasadniać jej przyjęcie do rozpoznania nie spełnia wymogów wskazanych powyżej. Skarżąca w ogóle nie przedstawiła argumentacji prawnej, uzasadniającej przedstawione zagadnienie prawne, nie wykazała, aby zagadnienie to rodziło problemy w orzecznictwie sądów powszechnych. W istocie skarżąca polemizuje jedynie ze stanowiskiem sądów rozpoznających niniejszą sprawę i dokonaną przez te sądy oceną materiału dowodowego, co jest niedopuszczalne w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. Ponadto, przedstawione zagadnienie było już przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego, którego linię orzecniczą należy uznać w tym zakresie za jednolitą i utrwaloną, tymczasem skarżąca nie przedstawia jakichkolwiek argumentów mogących wskazywać na zasadność zmiany tego utrwalonego orzecznictwa.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.